GAZETA LWOWSKA.

W Poniedziałek Nro. 106. 17. Września 1827.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— *Z Wiednia.* —

J. C. M. Arcy-Xiążę Rudolf, Kardynał i Arcybiskup Ołomuniecki, który od dwóch lat dla poratowania swojego zdrowia używał kąpieli w Ischl, udał się tamże w pierwszych dniach Sierpnia, już nie dla tego, aby te kąpiele powtórzył, lecz by przepędził kilka tygodni w owej okolicy, przyjemnej dla swojego położenia, gdzie doznał dobroczynnych skutków jej kąpieli.

Zabawiwszy J. C. M. Arcy-Xiążę dni dwanaście zapadł na zdrowiu, a choroba tak się wzmogła, iż Arcy-Xiążę według swojej pobożności kazał się opatrzyć w d. 19. Sierpnia SS. Sakramentami.

W ciągu choroby pogorszyły się wprawdzie symtomata i podawały drogie życie J. C. M. Arcy-Xięcia w niebezpieczeństwo, jednakowoż najgorętsze modły do Boga dawcy wszelkiego dobra, o wyzdrowienie tego w powołaniu swojem trudnego do naśladowania Pasterza i czynna pomoc lekarzy, niebawem tak korzystn e zmieniły chorobę, że niebezpieczeństwo zupełnie oddalone, i wydawania codzienne od d. 3. t. m. buletynów zaniechano. Podług dalszych pewnych wiadomości J. C. M. Arcy-Xiążę tak pomyślnie przychodzi do zdrowia, że około d. 21. t. m. spodziewa się powrócić do Wiednia. *(G. W.)*

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ameryka Hiszpańska.

List z Bogoty pod d. 19. Maja umieszczony w Gazetach Angielskich twierdzi, że niektórzy z Członków tamecznego Kongresu tylko z bojaźni panującego tamże stronnictwa nie ważyli się swego zdania objawić na korzyść Boliwara. Wolność religii przez Boliwara ogłoszona jest głównem przewinieniem w oczach jego nieprzyjaciół. Bogota jest środkowym punktem tych zabiegów, i powstanie Peruwiańskie wzięło tu swój początek. Jedynie obecność Oswobodziciela może Kolumbiją ocalić. *(D. A.)*

Brazylija.

Gazeta Francyi zawiera pod d. 30. Sierpnia następujący list z Bahii z d. 5. Czerwca: »Spokojność tej prowincyi omal nie została w połowie upłynionego miesiąca naruszona przez chęć przywrócenia nieograniczonej władzy. W d. 13. Maja wieczorem wystąpił batalijon minijerów najliczniejszy i najlepiej utrzymywany z całej załogi dla odprawienia niespodziewanych obrotów. Dnia następującego dowiedzieliśmy się, iż zniweczono spisek mający zamiar obalić rząd konstytucyjny i ogłosić Cesarza Dom Pedro nieograniczonym Monarchą. Przypadek ten zaburzył opiniją publiczną. Przestraszeni republikanie pracują ze wszystkich sił swoich. Absolutyści równie ze swojej strony niczego nie zaniedbują. Godna uwagi, iż wszyscy żądają zniesienia teraźniejszego systematu.« — Inny list z Bahii z d. 22. Czerwca donosi, że fregata Francuzka »la Surveillante« przybyła tamż z Rio de Janeiro. Port ten opuściła w d. 6. Czerwca; pod ten czas okręt linijowy Dom Pedro o 74 działach stał w zatoce i we dwa dni miał odpłynąć do wyspy Santa Catarina i zawieźć tamże batalijon ze 400 ludzi złożony. *(D. A.)*

Indyje Zachodnie.

W Londynie odebrano Gazety z Port-au-Prince na wyspie Hayty, dochodzące do d. 16. Lipca. Napełnione są one uwagami nad spiskiem przeciwko Prezydentowi uknowanym. Imiona spiskowych są następujące: J. H. Mathurin, Kapitan w ośmym pułku piechoty; Michel, Porucznik w tym samym pułku; Ludwik Cauchois, Podporucznik; L. P. Louis, podoficer, obadwa na połowie żołdu; Podporucznik Bellegarde z gwardyi konnej strzelców. Czterech pierwszych skazano na śmierć i w d. 3. Lipca stracono. Podporucznik Bellegarde został zaocznie skazany. Ze sprawy nic się nie pokazało, coby potwierdzić mogło domysły, że jeszcze inni współwinni do nich należeli. Po tym wypadku wydał Prezydent Bojer odezwę przypisując ten spisek jedynie chęci, aby zrządzić anarchiją i zamieszanie, a przy tej sposobności mieszkańców zrabować. Resztę wojska uwalnia ón[...]d wszelkiego w tej mierze uczestnictwa. Spokojność publiczna w Port-au-Prince nie była ani przez ten spisek, ani przez stracenie naruszona. *(D. A.)*

Hiszpanija.

Monitor donosi z Barcelony pod d. 20. Sierpnia: »Władze prowincyjne przedsięwzięły naj-

dzielniejsze środki w teraźniejszych okolicznościach, aby postępom buntu położyć tamę; w tym celu wydano do władz miejskich i wiejskich Katalonii stósowne instrukcyje. W ostatnim liście moim donosiłem WPanu, że Jenerał Manso przybył do Barcelony dla umówienia się z Jeneralnym Kapitanem względem środków, jakich chwycić się należy, aby przymusić buntowników do prędkiego i zupełnego poddania się. Słychać, iż w kilku dniach wyruszą w pole trzy kolumny piechoty, każda z silnym oddziałem jazdy, pod rozkazami Jenerała Manso i Pułkownikami Torres i Baza. Jedna kupa buntowników, co niedawno chciała wnijść do Tarraso, straciwszy kilku ludzi, została odpartą. Jenerał Caratalo spotkał się niedawno z kupą Carajola, przyczem ostatnia została rozproszoną, utraciwszy w téj potyczce 20 ludzi zabitych wraz ze znaczną liczbą rannych: kupa ta byłaby zupełnie zniszczoną, gdyby buntownicy nie zbiegli w góry. Ponieważ obawiają się jéj powrotu, przeto poczyniono przygotowania na onéj przyjęcie. — Korpus z 200 ludzi złożony, stojący w Berga, na wiadomość, że prawie 400 buntowników znajduje się w Ripoll, wyruszył tamże śpiesznie, dogonił ich istotnie i rozproszył, przyczém buntownicy utracili kilku ludzi i konie juczne bronią; kolumna ta wróciła szczęśliwie do Berga; chociaż kupy Pixola Cabaler i Vilella połączyły się były dla przecięcia jéj drogi; powstancy nie śmieli uderzyć na kolumnę i znowu się ci trzej dowódzcy kup zbrojnych rozdzielili. Villela znajduje się teraz w Vegeria pod Vique. (*D. A.*)

List umieszczony w Monitorze, pisze z Perpignan pod d. 22. Sierpnia: »Jenerał Romangosa pobił kupę powstańców prawie tysiąc ludzi wynoszącą pod Ripoll, lecz ta, gdy poszedł ku Vich, powróciła znowu ku Ripoll. Bardzo wiele rodzin ucieka do Figuerrs i Barcellony. Gwardyje narodowe tych obudwóch miast miały się połączyć z powstańcami. Liczba ich codziennie się pomnaża, czemu nie trzeba się dziwić, ponieważ żołd regularny wynosi 25 sous, a oprócz tego otrzymują chleb i wynagrodzenie za broń. Jeżli nie płacą im kontrybucyi dobrowolnie tedy biorą zakładników, w nieobecności mężczyzn nawet kobiety.« (*G. W.*)

Wielka Brytanija i Irlandyja.

Królowa Jmć Wirtemberska opuściła mieszkanie wiejskie Xiężny Augusty w Frogmore, i przeniosła się do rezydencyi Xięcia Klarencyi w Bushy Park między Londynem a Windsorem położonéj, gdzie niejaki czas u swojego brata i jego małżonki zabawi.

P. Huskisson zaraz po przybyciu swojém w d. 28. Sierpnia udał się do Lorda Goderich i miał z nim trzy godziny narady, na których znajdował się także Wicehrabia Dudley and Ward i P. Sturges Bourne. Lord Goderich wysłał po południu gońca do Króla. W d. 29. pojechał P. Huskisson sam do Króla bawiącego w Windsorze.

Względem P. Herries i wieści przez Kronikę poranną przeciwko temuż rozsianej, obwiniającej go o związki z jednym z największych kapitalistów europejskich, wyraża Kuryjer z dnia 27. Sierpnia: »Że ze wszystkich niedorzecznych sofizmatów, jakich użyć można, dla dowiedzienia, że ze złego wypływa dobre, najniedorzeczniejszy przyjęty przez dzisiejszą Kronikę poranną jest fałszywy wniosek. Kronika w odpowiedzi na replikę daną na jéj zaczepkę przeciwko P. Herries i na list Lorda Goderich otwartością i rzetelnością tchnący, doszła tego, że P. Herries winien jéj wdzięczność, ponieważ dała mu sposobność oczyszczenia się z niesłusznego podejrzenia. Istotnie szczególny sposób uczynienia komuś przysługi. A. obwinia B. o jakąś straszną zbrodnię; B. urażony obwinieniem, odpiera takowe i okazuje niewinność swoją. A. odpowiada na to z podziwienia godną obojętnością: »Mości Panie powinieneś mi WPan mocno być obowiązanym; albowiem gdybym nie był twierdził, żeś gałgan, tedy nie miałbyś nigdy sposobności okazania, że nim nie jesteś.« Jednakowoż przypadek ten nie może być za żart uważany. Obwinienie P. Herries miało stanowcze znaczenie; okazywało bowiem, że gdyby P. Herries został Ministrem Gabinetowym, ani uczucie osobistéj sławy, ani świętość przysięgi nie wstrzymałyby go od zdradzenia tajemnicy Gabinetu dla nikczemnych zamiarów. Niepodobna, ażeby osobie, w urzędzie publicznym będącej uczynić można było zarzut haniebniejszy i niegodziwszy; jest to jeszcze do obrazy dodać szyderstwo, gdy mówimy o sposobności, jaką przez potwarz tego rodzaju daliśmy komuś, aby takową zupełnie zbił.« — John Bull twierdzi, iż Król taki ma wstręt od Whigów, iż trudno, aby pozostali w Ministeryjum; spodziewa się ón, iż niebawem będzie mógł donieść o utworzeniu nowego Ministeryjum, w takim sposobie, jakiego kraj wymaga. (*G. W.*)

Francyja.

Minister spraw wewnętrzynch towarzyszyć będzie Królowi w podroży do S. Omer, a podtenczas sprawami jego wydziału trudnić się będzie W. Pieczętarz.

Monitor umieścił z urzędowych dokumentów porównawczy wykaz okrętów, które od r. 1825 i 1826 z zagranicy i z osad Francuzkich do portów morskich Francuzkich zawinęły, z czego okazuje się, że od 1825 do 1826 r. handel Fran-

handel morski zagraniczny powiększył się o 1/5, a osad o 1/4, i że te cztery wielkie porty Francyi korzystały z tego powiększenia się w następującym stosunku: Bordeaux pomnożył swój handel prawie o 3/7; Nantes przeszło o 4/7; Hawre prawie o połowę; Marsylija zyskała bardzo nieznaczne powiększenie.

Monitor mówi także: »Od niejakiego czasu używano wszelkiego rodzaju obrotów, aby przez rozszerzenie pogłoski o przybyciu Dom Pedra do Lizbony, oburzyć umysły. Dowiadujemy się z Madrytu z dnia 23. Sierpnia, iż tam powszechnie wierzono, że Dom Pedro wraz z córką swoją, Doną Maryją da Gloria, istotnie w d. 20. t. m. zawinął na Tag. Widzimy wyraźnie zamiar tego manewru. Jakie szczęście byłoby dla zabiegów, gdyby na fałszywą wiadomość wpadł był rząd Hiszpański w łapkę, którą na niego zastawiono!«

Słychać, że Następca Tronu Niderlandzkiego i Xiążę Wellington mają przybyć do obozu pod St. Omer.

Sąd Paryzki trudnił się w d. 30. Sierpnia sprawą Maubreuila, który odwołał się od wyroku Policyi poprawczéj, jako skazającego tegoż P. Maubreuila na pięcioletnie więzienie za uderzenie Xięcia Talleyranda. Sąd wyższy, przypuszczając, że oskarzony nie miał rozwagi, zmniejszył karę na lat dwa więzienia. (*G. W.*)

Szwajcaryja.

Sejm Związku Szwajcarskiego ukończył swoje narady w d. 16. Sierpnia na 27mém posiedzeniu, i wszystkie poselstwa rozjechały się z Zurych. (*G.W.*)

Niemcy.

Król Jmć. Bawarski powrócił z Weimaru do Bruckenau w nocy z d. 30. na 31. Sierpnia w pożądaném zdrowiu.

Rozkaz dzienny, datowany w Bruckenau dnia 21. Sierpnia, zawiera wiele osób przeniesionych i posuniętych na wyższe stopnie w król. Bawarskiém wojsku. (*D. A.*)

Rossyja.

Gazety Berlińskie donoszą z Petersburga pod 21. Sierpnia: »W dniu 12. t. m. powrócił N. Cesarz Jmć. z podróży swojéj do Gubernii Nowogrodzkiéj. Wraz z N. Cesarzową Jmcią udał się do pałacu na wyspie Jałagieńskiéj. W d. 18. t. m. zjedzie tu N. Cesarzowa Matka, i zajmie pałac Hrabi Litta.

Dnia 6. Sierpnia N. Pan i J. C. M. Wielki Xiążę Michał założyli kamień węgielny na nową budowę cerkwi przemienienia Pańskiego.

N. Pan zatwierdził postanowienie, aby summa 1000 rubli corocznie wypłacaną była do rozrządzenia towarzystwa ekonomicznego, dla rozszerzania szczepienia ospy ochraniającej.

Cesarz Jmć raczył wydać następujący Reskrypt do Radcy tajnego Sperańskiego, Członka Rady Państwa:

»Michale Michałowiczu! Roztrząsałem z prawdziwém ukontentowaniem część pierwszą zbioru praw naszych, uważanych pod względem historycznym, zredagowaną pod waszym kierunkiem w wydziale mojéj kancelaryi prywatnéj. W tém obszernem dziele, które, dzięki waszéj pilnéj staranności, w tak krótkim ukończone zostało czasie, widzę z radością podstawę innéj, nierównie ważniejszéj pracy, któréj ukończenie było zawsze przedmiotem życzeń i starań wszystkich moich poprzedników od początku wieku zeszłego, i jak wam wiadomo, jedną z pierwszych myśli moich przy mojém wstąpieniu na tron moich przodków. Nie wątpię, że z jednakową gorliwością dokonacie tak prawdziwie pożyteczną pracę, którą na was włożyłem przez szczególne zaufanie, i że przykład wasz, niemniéj instrukcyje wasze, ciągle ożywiać będą waszych współpracowników jednakowém uczuciem. Oddając pracom waszym zupełną sprawiedliwość, i na dowód mojéj życzliwości, ozdabiam was znakami dyjamentowemi orderu S. Alexandra Newskiego, w przekonaniu, że gorliwość i usilność wasza w krótce uwieńczona będzie nowemi skutkami, które usprawiedliwią moje oczekiwanie.«

»Jestem wam przychylny. (podp.) MIKOŁAJ.«

»Dano w obozie pod Krasnosielem, dnia 5. Lipca 1827.« (*D. A.*)

Wiadomości z Grecyi.

Dalszy ciąg Konstytucyi Greckiéj, przerwanéj w przeszłym Numerze: 59) Senat rozpoczyna swoje prace pierwszego Poniedziałku Października, w którym to czasie wszyscy reprezentanci razem zebrać sie powinni. 60) Posiedzenia Senatu trwają cztery do pięciu miesięcy. 61) Senat stanowi uchwały większością głosów; przy równéj liczbie głosów przeciwnych, głos Prezydenta rozwiązuje. 62) Gdy Prezydent nie jest reprezentantem, tedy przy równéj liczbie głosuje za, i przeciw; lecz gdy jest i reprezentantem, tedy głosuje koniecznie także jako takowy, i przy równości głosów ma jeszcze głos rozwiązujący. 63) Reprezentantowi nie wolno przyjąć innego urzędu publicznego, lub pośrednio albo bezpośrednio należeć do dzierzawy dochodów publicznych, pod utratą swojego urzędu.

64) Senatorowie pobierają pewną płacę ze skarbu narodowego, dopóki bawią w miejscu posiedzeń Senatu, i mianowicie całą, dopóki posiedzenia trwają, a po ukończeniu takowych tylko połowę. 65) Reprezentant nie może być uwięziony, dopóki trwają posiedzenia rady; ani wprzód na cztery tygodnie, i tyleż po posiedzeniach. Jednakowoż może być w tej przerwie czasu do Sądu pociągniony. Jeżli skazany zostanie na utratę głowy lub czci, wyrok będzie wykonany. 66) Reprezentanci nie są odpowiedzialni za to, co mówili w Senacie. 67) Posiedzenia Senatu są publiczne, a w razie potrzeby tajne, gdy większość Członków osądzi za dobre. 68) Członkowie Senatu będą podług potrzeby kraju na nieustające Kommissyje podzieleni, i Senatu będzie rzeczą, do każdéj z takowych Członków przeznaczyć. 69) Każdy z reprezentantów może przez Prezydenta podać Senatowi projekt do ustawy na piśmie. 70) Uchwały Senatu i inne tegoż dokumenta, podpisane będą przez Prezydenta i przez pierwszego Sekretarza, i opatrzone pieczęcią Rady. 71) Pierwszy Sekretarz Senatu układa uchwały i ogólnie czynności Senatu, i utrzymuje dokładnie tego księgę, jakoteż obrad posiedzeń. 72) Gdy nie ma pierwszego Sekretarza, tedy drugi pełni jego obowiązki. 73) Każda uchwała Senatu podana będzie Gubernatorowi, i jeżli ón takową przyjmie, tedy w ciągu dni 15, od dnia podania rachując, takową potwierdzi, ogłosi, i odtąd staje się prawem. Jeżli zaś jéj nie przyjmie, natenczas przeszle ją w ciągu dni 15 na powrót do Senatu ze swojemi odmianami i postrzeżeniami. Senat takową dosłownie odpisze, przeszle dotyczącym się nieustającym Kommissyjom do rozpoznania i powtórnego poddania pod rewizyją Senatu; jeżli Senat tak odmienioną ustawę nie uzna za dobrą, tedy przeszle ją (w pierwszym jéj kształcie) powtórnie Gubernatorowi. Jeżli ten powtórnie odmówi onejże potwierdzenia, więc odeszle ją w ciągu dni 15 do Senatu z powodami swojego oporu. Senat musi ją na nowo wnieść na obrady; a jeżli większością głosów obstaje przy uchwale Rady, jak ją już (Senat) zadecydował, zatém przeszle ją po raz trzeci Gubernatorowi, który ją potém bezpośrednio potwierdzić i ogłosić musi; a wtedy staje się prawem. 74) Gdy przy końcu posiedzenia uchwała między Senatem a Gubernatorem w sporze będąca, nie będzie załatwiona, tedy następne Zgromadzenie Senatu policzą ją do poselstw przez przeszłe uczynionych.

(*Ciąg dalszy nastąpi.*)

Wiadomości handlowe.

— *Z Warszawy.* —

Na ostatnich targach Warszawskich płacono za korzec żyta od 11 1/2 do 13 i grosz sre. — Pszenicy od 14 do 19 1/2 — Jęczmienia od 11 do 14 1/2 — Owsa od 7 1/2 do 9 w drobnych i cząstkowych kupnach.

— *Z Królewca d. 23. Sierpnia.* —

Od ostatniego doniesienia naszego, zboże nie miało dobrych targów. Owies był do kupienia po 115 do 120 fl., ale zdaje się, że kupujący, tylko na 100 fl. byliby się znaleźli. — Żyto nie miało odbytu, z przyczyny, że brakowało okrętów do przewozu; płacono go na transito po 150 do 155 fl., a w cięzkim gatunku po 160 fl.; na miejscową konsumcyją po 170 do 175 fl.

— *Z Wrocławia d. 4. Sierpnia.* —

Wełna. Wełnę kupowali znowu nieco więcéj Sascy i tutejsi handlujący wełną. Za cienką dawano chętnie 10 tal. wyżéj na cetnarze, jak podczas jarmarku; ztąd tutejsze zapasy tak są uszczuplone, iż mało co na przyszły jarmark pozostanie.

Zboże. Z powodu znaczniejszych w tym tygodniu dowozów, ceny zniżyły się widocznie. Ceny średnie są następujące: Pszenica 1 tal. 15 sr. gr., żyto 1 tal. 13 sr. gr., jęczmień 29 sr. gr., owies 23 1/2 sr. gr. za szefel. — Rzepak ma ciągle dużo żądania, po 1 2/3 do 1 3/4 tal. za szefel.

— *Z Gdańska d. 30. Sierpnia.* —

Zboże. Cena pszenicy podniosła się o drobinę, to jest 10 fl. na łaszcie, co jak się zdaje, przypisać należy zbyt ograniczonemu dowozowi zboża i wiadomości odebranéj z Anglii, że tam deszcze spadły. — Żyto świeże piękne, płacono po 190 do 200 fl. za łaszt. — W upłynionym tygodniu od 20. do 30. t. m. sprzedano zboże Polskiego, jak następuje: dnia 24. pszenicy 134 funtowéj 6 łasztów po 270 fl.; dnia 27. w tymże gatunku 18 łaszt. po tejże cenie; 13 łaszt. 133 do 134 funtowéj po 258 fl.; d. 8. pszen. 133 f. 10 łaszt. po 270 fl.

— *Z Londynu d. 24. Sierpnia.* —

Zboże. Porty dla zboża zagranicznego zostają podług dawnego prawa zbożowego otwarte dla owsa jeszcze przez 3 miesiące za opłatą po 4 szyl. za kwarter. (*G. P.*)

Redaktor: Mikołaj Michalewicz; Druk Piotra Pillera.